Sygn. akt ***I C 852/12***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gryficach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Krystyna Murawka

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Łuszczak

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Gryficach

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.500,05 zł (dwa tysiące pięćset złotych i pięć groszy) z odsetkami ustawowymi liczonymi od niżej wymienionych kwot i terminów:

- 2.327,05 zł. od dnia 13.01.2012 r.
- 173 zł. od dnia 13.08.2012 r.;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 907 zł (dziewięćset siedem złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.412 zł (dwa tysiące czterysta dwanaście złotych) tytułem kosztów procesu;

SSR Krystyna Murawka.

Sygn. akt I C 852/12

UZASADNIENIE

A. K. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. (dalej (...)) 12.333,95 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 13 stycznia 2012 r. wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że na skutek kolizji drogowej w dniu 23 października 2011 r. uszkodzony został jego samochód marki A. (...) o nr rej. (...) Sprawca kolizji w dacie jej powstania korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym, który uznał swą odpowiedzialność i po przeprowadzeniu postępowania w przedmiocie likwidacji szkody, wycenił koszt naprawy pojazdu na kwotę 4.027,88 zł., którą wypłacił powodowi tytułem odszkodowania. Powód kwestionując powyższe ustalenia zlecił sporządzenie opinii rzeczoznawcy, który oszacował koszt naprawy pojazdu na 15.669,83 zł. Pozwany wezwany do zapłaty różnicy pomiędzy wypłaconym odszkodowaniem, a zdaniem powoda, należnym(11.641,95 zł.) odmówił spełnienia świadczenia, jak i uregulowania kosztów wyceny – 692 zł. W

uzasadnieniu pozwu powód podnosił, że z uwagi na brak możliwości naprawy, sprzedał samochód za 3.400 euro. W toku postępowania powód przyznał, że faktycznie nabywca zwrócił mu auto, które następnie naprawił za kwotę 13.000 zł., a w ostatnich dniach grudnia 2012 r. zostało ono skradzione w B..

W odpowiedzi na pozew (...), nie kwestionując swojej odpowiedzialności, wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego podniósł, że kwota należnego i wypłaconego powodowi odszkodowania w wysokości 4.027,88 zł. stanowi pełną rekompensatę z tytułu uszkodzenia jego pojazdu. Powód natomiast nie udowodnił, by pojazd naprawił i by poniósł wyższe koszty, aniżeli wynikają z kalkulacji ubezpieczyciela. Pozwany zakwestionował w całości kosztorys sporządzony na zlecenie powoda, podkreślając, że stawki roboczogodzin nie znajdują uzasadnienia dla lokalnego rynku. Ponadto zanegował zmianę kwalifikacji z naprawy na wymianę drzwi tylnych prawych i słupka, a także co do zasady potrzebę wymiany zawiasu górnego i dolnego drzwi przednich prawych. Ponadto pozwany podnosił, że koszty sporządzenia prywatnej opinii na zlecenie powoda wykraczają poza normalne następstwa szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 23 października 2011 r. uszkodzony został samochód powoda marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji w dacie jej powstania korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym. Zgłoszoną pozwanemu w dniu 4 listopada 2011 r. szkodę w pojeździe powoda zarejestrowano pod numerem 2011-34- (...).

Po dokonaniu oględzin uszkodzonego pojazdu, ubezpieczyciel sporządził kalkulacje szkody ustalając ją w oparciu o system A. na kwotę 4.027,88 zł. Taką też, decyzją z dnia 30.11.2011 r. powodowi przyznano i wypłacono.

W kalkulacji kosztów naprawy wskazano, że samochód stanowi model z w wersji produkowanej od września 2000 r., a uszkodzona została prawa strona pojazdu. Do wymiany zakwalifikowano część zewnętrzną drzwi przednich prawych i listwę ozdobną drzwi przednich prawych. Natomiast do naprawy zakwalifikowano część zewnętrzną drzwi przednich tylnych i poszycie słupka środkowego. Stawki roboczogodziny prac blacharskich określono na 50 zł., a lakierniczych na 70 zł.

Bezsporne (odpis zawiadomienia o szkodzie k. 10

Odpis decyzji z dnia (...) r. k. 11

Kalkulacja naprawy sporządzona przez pozwanego k. 12-16

Kopia protokołu szkody i dokumentacji zdjęciowej k. 49-56)

A. K. kwestionując powyższą kalkulację, zlecił wycenę kosztów naprawy pojazdu rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego wyceny pojazdów, maszyn i urządzeń P. O. Z kalkulacji naprawy nr (...) wynika, iż koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 15.669,83 zł. Powyższa kalkulacja została sporządzona w oparciu o oględziny pojazdu w dniu 29.02.2012 r., w której przyjęto wysokość średniej stawki regionalnej za 1 roboczogodzinę:

- w kwocie 105 zł. dla prac blacharskich i mechanicznych,

- w kwocie 115 zł. dla prac lakierniczych oraz technologię naprawy producenta. W powyższym kosztorysie do wymiany zakwalifikowano część zewnętrzna drzwi przednich, szkielet drzwi przednich, wzmocnienie boczne, zawiasy górny i dolny tych drzwi, , część zewnętrzna drzwi tylnych, poszycie słupka środkowego, częściowo wymianę słupka – dolny fragment progu.

W związku z koniecznością sporządzenia przedmiotowej ekspertyzy, powód poniósł koszt w wysokości 392 zł.

Pozwany pismem z dnia 06.04.2012 r. odniósł się do zarzutu wadliwego udokumentowania zakresu uszkodzeń wskazując, że rzeczoznawca wykonał zdjęcia aparatem fotograficznym. Ponadto negował potrzebę wymiany słupka

i zawiasów drzwi, zastrzegając możliwość pokrycia wyższych kosztów prac blacharskich i lakierniczych warunkując powyższe udokumentowaniem ich poniesienia.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2012 r. (doręczonym pozwanemu 13.08.2012 r.) pozwany został wezwany do zapłaty 11.649,95 zł. tytułem różnicy w ustalonym przez powoda a wypłaconym przez ubezpieczyciela świadczenia oraz kosztów opinii – 692 zł. W piśmie z dnia 14.08.2012 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko.

Dowód: odpis pisma powoda z wezwaniem do zapłaty k. 17

- odpis kosztorysu P. O. z dnia 12.03.2012 r. k. 18-26,

- odpis faktury Vat z dnia 13.03.2012 r. k. 27

- odpis pisma pozwanego z dnia 06.04.2012 r. k. 29

- odpis wezwania do zapłaty z dnia 08.08.2012 r., k. 30-31 – 19,

- odpis pisma pozwanego z dnia 14.08.2012 r., k. 32.

P. B. (1) nie dokonywał naprawy samochodu powoda.

Dowód: zeznania świadka P. B. (1) k. 94

Wysokość kosztów niezbędnych do przywrócenia do stanu poprzedniego pojazdu powoda określonych na grudzień 2012 r. wynosi:

- 6.354,93 zł. (brutto z 23 % VAT) – przy zastosowaniu stawek roboczogodziny stosowanych przez autoryzowany serwis samochodu A. w S. (prace blacharskie – 135 zł. netto, a lakiernicze – 145 zł. netto)

- 5.627,38 zł. (brutto z 23 % VAT) – przy zastosowaniu średnich stawek roboczogodziny

prac mechanicznych i blacharskich - 100 zł. netto, a prac lakierniczych 110 zł. netto.

Dowód: - opinia biegłego sądowego J. Z. k. 98-105

- pisemne wyjaśnienia biegłego k. 150-151

- uzupełniająca opinia biegłego J. Z. k. 172-177

- ustne wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie dnia 29.10.2015 r. k. 194-196, k

Sąd zważył, co następuje.

Żądanie powoda okazało się w części uzasadnionym.

Z treści art. 822 § 1 k.c. wynika, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń – przewiduje § 4 tego przepisu.

Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku - jak stanowi art. 817 § 1 k.c.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. 2011.205.1210)

odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Takie ujęcie odpowiedzialności świadczy o przyjęciu zasady pełnego odszkodowania w każdym wypadku, w którym posiadacz lub kierujący pojazdem w związku z ruchem tego pojazdu spowodują szkodę, nie zaś o ograniczeniu tej odpowiedzialności tylko do określonych roszczeń mających naprawić jedynie bezpośrednie skutki zdarzenia szkodzącego (patrz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku wydanej w sprawie III CZP 75/11, opublikowanej w OSNC 2012/7-8/81.). Oznacza to, iż w ramach swej odpowiedzialności, ubezpieczyciel nie jest obowiązany jedynie do zwrotu tych kosztów naprawy uszkodzonej rzeczy, które są niezbędne do przywrócenia jej prawidłowego funkcjonowania tj. w przypadku pojazdu tylko tych kosztów które są niezbędne, aby pojazd był ponownie zdatny do użytku, ale wszystkich kosztów, które konieczne są do przywrócenia stanu poprzedniego, tj. przywrócenia uszkodzonej rzeczy do stanu sprzed wypadku. Tak też wyraźnie stanowi przepis art. 363 § 1 k.c., z treści którego jednoznacznie wynika, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odpowiedniej sumy tj. sumy odpowiadającej kosztom przywrócenia uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego.

W sprawie bezspornym był fakt uszkodzenia samochodu powoda oraz zasada odpowiedzialności pozwanego, a także, wysokość szkody do kwoty wypłaconego powodowi świadczenia - 4.027,88 zł.

Spornym natomiast był fakt, czy stanowi ono równowartość kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu poprzedniego.

W tym zakresie istotnym było ustalenie zakresu uszkodzeń i sposobu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody poprzez zakwalifikowanie poszczególnych części do naprawy bądź wymiany. Spornymi były też stawki roboczogodzin prac lakierniczych i blacharskich oraz okoliczność faktycznego dokonania naprawy pojazdu przez powoda i wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów.

Przy czym Sąd wskazuje, co wynika z wymienianej miedzy stronami korespondencji, iż w przypadku poniesienia przez powoda kosztó naprawy pojazdu, wyższych, aniżeli określone w kosztorysie ubezpieczyciela, pozwany nie uchylał się o di ich uregulowania wymagając jednak udokumentowania faktu ich poniesienia i wysokości.

Wbrew twierdzeniom powoda, fakt dokonania naprawy samochodu w zakładzie samochodowym prowadzonym przez P. B. (2) w N., nie został udowodniony. Z zeznań tego właśnie świadka, zawnioskowanego do przesłuchania przez powoda, wynika, że nie dokonywał naprawy samochodu powoda.

Innych dowodów wskazujących na fakt naprawy pojazdu i poniesienie z tego tytułu kosztów w wysokości przekraczającej 13.000 zł. powód nie zgłosił.

Wobec powyższego zwłaszcza, w świetle zeznań zgłoszonego przez stronę powodową świadka , Sąd nie dał wiary sprzecznym, w tym zakresie z zeznaniami świadka P. B. (2), zeznaniom powoda A. K., by przedmiotowy pojazd naprawił, a także by wydatki z tego tytułu wyniosły kwotę wskazaną przez powoda.

W tych okolicznościach w dalszym ciągu spornym był fakt wysokości kosztów przywrócenia samochodu do stanu sprzed kolizji.

Zważywszy zatem, iż jak twierdził powód, pojazd został skradziony w grudniu 2012 roku, Sąd uznał, iż ceny z tego oto okresu czasowego, należy przyjąć do rozważań o kosztach naprawy.

Dowodząc wysokości kosztów naprawy, strony przedłożyły rozbieżne opinie, które różniły się zarówno kwalifikacjami poszczególnych części do naprawy i wymiany jak i wysokością przyjętych stawek za prace blacharskie i lakiernicze.

Celem ustalenia powyższych spornych okoliczności, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego do, której to zarzuty sformułował pełnomocnik powoda. W uzasadnieniu zastrzeżeń podnosił zaniżenie przyjętych przez biegłego stawek prac blacharskich i lakierniczych oraz nieuwzględnienie aktualnych cen dla kosztów prac naprawczych.

W odniesieniu do zakrsu terminarza określenia wysokości naleznego odszkodowania, słusznie podnosił pełnomocnik powoda, iż w myśl art. 363 § 2 kc

poza zarzutami odnoszącymi się do zakresu kosztów lakieru, strony nie wniosły zastrzeżeń.

Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej R. S. dokonał ustalenia wysokości kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji. W ocenie Sądu opinia sporządzona przez biegłego została opracowana zgodnie z treścią postanowienia w sposób rzetelny, a końcowe wnioski zostały przez niego prawidłowo uzasadnione. R. S. przedstawił i uargumentował dokonane przez siebie wyliczenia oraz przyjęty tok wnioskowania w sposób jasny i zrozumiały.

Biegły sądowy oszacował koszty naprawy pojazdu powoda korzystając przyjąwszy średnie stawki za roboczogodzinę prac stosowane w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych na terenie województwa (...), które w okresie wystąpienia szkody wynosiły: 105 zł. netto dla prac mechanicznych i blacharskich, a 115 zł. dla prac lakierniczych. Te wartości, w zestawieniu z przyjętymi przez rzeczoznawcę (...) (90 zł, i 100 zł.) oraz wskazane w opinii prywatnej wykonanej na zlecenie powoda (110 zł. i 120 zł.) istotnie należało uznać za średnie. W tym zakresie strony nie kwestionowały opinii. Biegły uwzględnił również ubytek wartości dla błotnika przedniego prawego w wysokości 50 % z uwagi na jego wcześniejszą naprawę. Określił też alternatywnie koszt naprawy pojazdu przy uwzględnieniu części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pojazdu – O jako 21.473,36 zł. (brutto z 23 % VAT) oraz przy użyciu części nowych oryginalnych oznakowanych znakiem producenta części dostarczającego dany element na pierwszy montaż – (...) w wysokości 20.0337,56 zł. (brutto z 23 % VAT). Przy czym , z uwagi na fakt, że zakwalifikowane do wymiany nie stanowią tzw. części eksploatacyjnych, celowym i ekonomicznie uzasadnionym było zastosowanie do naprawy części nowych oryginalnych, albowiem tylko ich użycie pozwala na wykonanie naprawy w sposób prawidłowy. Nie wymaga wiadomości specjalnych ustalenie, iż w zasadzie naprawa „powypadkowa" samochodu wpływa na cenę pojazdu. Często też powoduje obniżenie wartości rynkowej w odniesieniu do tożsamego pojazdu nieuszkodzonego.

Istniejąca klasyfikacja jakości części stworzona zgodnie z kryteriami rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 1400/2002 (GV0) oraz wprowadzającym je w Polsce rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28.01.2003 r. (DzU nr 38, poz. 329 z późń. zm.) rozróżnia następujące kategorie części jakości części zamiennych, tj. „oryginalne części zamienne" oraz „części zamienne o porównywalnej jakości". Tym pierwszym przyporządkowano następujące symbole: O – część oryginalna oznakowana logo – znakiem towarowym producenta pojazdu oraz (...) – część oryginalna oznakowana logo – znakiem towarowym producenta części, dostarczającego dany element na pierwszy montaż. Zgodnie natomiast z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28.01.2003 r. wprowadzony został Identyfikator Statusu Prawnego (ISP) części zamiennych, z którego wynika, że części oznaczone literami O i Q spełniają kryteria części zamiennych oryginalnych i takie właśnie części zamienne winne być zastosowane do naprawy przedmiotowego samochodu celem przywrócenia go do stanu sprzed zdarzenia.

Skład Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego w uchwale podjętej w Izbie Cywilnej w dniu 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 zajął stanowisko, iż „Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi".

Mając na uwadze te względy oraz przedstawiony materiał dowodu Sąd podzielił wnioski opinii, iż dokonanie naprawy przy użyciu części nowych, oryginalnych jest koniczne i niezbędne do przywrócenia pojazdu powoda do

stanu poprzedniego a nadto, nie wpłynie na zwiększenia jego wartości (pozwany wszak , nie wykazał twierdzenia przeciwnego).

Przy czym, z uwagi na fakt, iż odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom celowym i ekonomicznie uzasadnionym, obowiązek poszkodowanego współdziałania z ubezpieczycielem w zakresie zmniejszenia rozmiaru szkody (art. 826 kc), przy ustaleniu, iż naprawa pojazdu powoda przy zastosowaniu części nowych sygnowanych znakiem producenta pojazdu (...) doprowadzi do przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu powoda, Sąd uznał, że szkoda G. S. wyraża się w koszcie naprawy określonej na kwotę 20.337,56 zł.

Jak bowiem wynika z opinii biegłego sądowego możliwym jest w procesie naprawy samochodu powoda zastosowanie części zamiennych oryginalnych oznakowanych znakiem producenta części – oznaczonych literą „Q" według ISP, co biegły weryfikował i opisał w punkcie 5 opinii. Dlatego możliwość zastosowania wymienionych wyżej części uzasadnia ustalenie szkody na kwotę odpowiadającą naprawie pojazdu w wysokości wyżej wymienionej.

Zważywszy, że po rozszerzeniu powództwa G. S. domagał się 12.439,34 zł. jako różnicy pomiędzy wyliczonymi przez biegłego kosztami naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych (21.473,36 zł.) powiększona o kwotę 369 zł. tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez powoda na prywatną ekspertyzę, a kwotą dotychczas wypłaconego przez pozwanego odszkodowania (9.403,02 zł.), to powyższe ustalenia uzasadniały zasądzenie różnicy pomiędzy odszkodowaniem w wysokości 20.337,56 zł. a wypłaconą już należnością - 9.403,02 zł. i oddalenie żądania w pozostałym zakresie (co do kwoty 1.135,80 zł.).

W ocenie Sądu powód zasadnie domagał się również zwrotu kosztów opinii (369 zł.) sporządzonej na jego zlecenie celem wykazania słuszności swych twierdzeń przez rozpoczęciem sporu sądowego. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117) wskazano, że „ odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Strona powodowa negując wysokość przyznanego odszkodowania nie dysponując specjalistyczną wiedzą z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego w celu wykazania swoich racji, zwróciła się do rzeczoznawcy o wykonanie kalkulacji, aby mieć możliwość dochodzenia swego roszczenia i wykazania słuszności przedstawianych twierdzeń i zarzutów".

Okoliczności sprawy wymagały wiadomości specjalnych, dlatego posłużenie się przez powoda opinią prywatną, w celu wykazania pozwanemu słuszności żądania prawidłowego ustalenia odszkodowania, należało uznać za uzasadnione. Dlatego i powyższe koszty jako celowe i konieczne Sąd uwzględnił w punkcie pierwszym wyroku. O ile bowiem pozwany zweryfikowałby swoje stanowisko i prawidłowo ustalił wysokość kosztów naprawy pojazdu, spór powstały między stronami nie musiałby zostać rozwiązany przed sądem.

Zgodnie z treścią art. 817. § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby zaś wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1- przewiduje §2 tego przepisu.

Skoro pozwany został zawiadomiony o szkodzie w dniu 05.12.2012 r.- v.k. 79 akt, oględziny przeprowadził w dniu 12.12.2012 r., to w świetle powyższego przepisu należało uznać, iż słusznie powód domagał się ustalenia wymagalności świadczenia na 12 stycznia 2013 r. Sąd nie podzielił jednak stanowiska powoda, by pozwany popadł w opóźnienie w zwrocie wydatków od dnia 20.07.2013 r. albowiem ustalenie tego terminu wynika wyłącznie z domniemania powoda co do terminu doręczenia pozwanemu wezwania z dnia 1 lipca 2013 r. Jednakże analiza dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwala na ustalenie, że pozwany z pewnością znał treść wezwania do zapłaty kwoty 369 zł. , w dniu redagowania na to pismo odpowiedzi – tj. 06.09.2013 r. (v. k. 57) W aktach sprawy brak jest bowiem dowodu na okoliczność terminu doręczenia pozwanemu pisma powoda z dnia 1 lipca 2013 r. Dlatego uznając co do

zasady odpowiedzialność (...) za zwrot kosztów opinii prywatnej, wymagalność tej należności Sąd ustalił na wyżej wymienioną datę, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia również art. 455 kc (Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na kwotę zasądzoną z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda złożyła się: opłata od rozszerzonego powództwa poniesiona przez powoda w kwocie 367 zł., opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł., koszty zastępstwa procesowego, w kwocie 1.200 zł. ustalona zgodnie z § 6 pkt 4 w zw. z §4 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (...)-(Dz. U 2014 poz. 490) -oraz zapłacona przez powoda zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1.415,63 zł. - łącznie 2.999,63 zł.

Natomiast rozstrzygnięcie w punkcie IV o kosztach sądowych Sąd oparł o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.- w zakresie opłaty od pozwu w kwocie 255 zł, który to przepis nakazuje ściągnąć od strony przegrywając koszty należne Skarbowi Państwa stosując przy tym odpowiednio zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

K. Murawka